

Andrzej F. Dziuba

"Working Group on the determination of brain death and its relationship to human death, 10-14 December 1989", Vatican City 1992 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 32/1, 344-346

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Working Group on the Determination of Brain Death and its Relationship to Human Death, 10-14 December 1989, edited by R. J. White, H. Angstwurm and I. Carrasco De Paula, Pontificia Academia Scientiarum, Vatican City 1992 ss. 209.

Życie człowieka jako osoby, ze swej natury we wszystkich swych wymiarach, doświadczane i przeżywane jest najpierw w konkretnych realiach ziemskich. Jest on związany z typowymi dla każdego stworzenia widzianego wymiarami, tj. miejscem i czasem. Granicami czasowymi spełnianego życia są bez wątpienia poczucie i śmierć, która czasem powodowana jest sztucznie (por. np. eutanazja, zabójstwa, wypadki). Ten zadany wycinek czasu, życia wypełnia człowiek swym działaniem, realizacją siebie na różnych drogach spełnianych powołań.

Koniec ziemskiego życia oznaczony jest śmiercią. To ono go zamyka nieodwołalnie. Współcześnie wskazuje się jednak, że jest ona właśnie naturalnym elementem życia, końcowym jego wymiarem. Nie można jej traktować, jako innej, wydzielonej i odmiennej rzeczywistości, jakby poza ludzkiej, wręcz wrogiej człowiekowi. Podejmowanie śmierci, jej akceptacja i przeżywanie przybiera bardzo zróżnicowane formy i wyrazy. Ostatecznie, pozostanie ona momentem czy stadium końca fizycznego życia człowieka. Ma ona swe odniesienie do człowieka jako całości, w jego złożoności, którą zwykło się sprowadzać do wymiaru cielesnego, duchowego i psychicznego.

Zatem kiedy następuje ostatecznie śmierć ludzka? Jakie są symptomy, oznaki, wyrazy czy wymiary śmierci? Człowiek chciałby znać odpowiedzi na takie właśnie pytania. Chciałby wiedzieć dla siebie, ale często także i dla innych. Przecież ze śmiercią, zanim sam ją będzie przeżywał, spotyka się tak często. Nie można wobec niej być obojętnym. Trzeba wręcz się jej uczyć.

Papieska Akademia Nauk, która podejmuje bardzo liczne prace badawcze z wielu dziedzin i dyscyplin naukowych wykazała od wielu lat zainteresowanie zagadnieniami śmierci i umierania. Po słynnym opracowaniu specjalnej Grupy Roboczej z 1983 r. pt. *Sztuczne przedłużanie życia i określenie dokładnego momentu śmierci* podjęło tematykę, która jest w pewnym sensie jej kontynuacją. Tym razem, w dniach 10-14 grudnia 1989 r. kolejna Grupa Robocza obradowała na temat: *Określenie śmierci mózgu i jej związek z ludzką śmiercią*.

Spotkanie robocze zgromadziło wielu specjalistów światowej sławy, tak duchownych, jak i świeckich, interesujących się w płaszczyźnie teoretycznej i praktycznej wspomnianym tematem. Reprezentują oni wiele znaczących centrów światowych podejmujących badania w tej dziedzinie. Obecnie w ramach serii wydawniczej *Scripta Varia* wydawanej przez Papieską Akademię Nauk, jako 83 tom ukazały się kompletne materiały pracy Grupy Roboczej z 1989 roku.

Po spisie treści (s. VII-VIII), zdjęciu uczestników (s. IX) zamieszczono wprowadzenie pióra biochemika, przewodniczącego Akademii, G. B. Marini-Bettolo (s. XI-XII). Z kolei znajduje się znakomita przedmowa wydawców, wprowadzająca w całość podjętej tematyki (s. XIII-XV). W części wstępnej zamieszczono jeszcze wykaz uczestników Grupy Roboczej (s. XVII-XXII) i przemówienie papieża z okazji spotkania, które stało się już fundamentalnym wykładem nauki Kościoła katolickiego w zakresie tej tematyki (s. XXIII-XXVII).

Zasadnicza całość treściowa obrad Grupy Roboczej podzielona została na trzy bloki, ukazujące przebieg obrad i ich wyniki. Otwierają je wstępne uwagi, na które składają się dwa teksty wprowadzające (s. 3-13). Zatem zamieszczono tu wstępne wystąpienie przewodniczącego Akademii, wspomnianego G. B. Marini-Bettolo (s. 3-5) i wykład laureata Nagrody Nobla w zakresie psychologii i medycyny (1963), J. C. Eccles (s. 7-11). Autor podaje fundamentalne stwierdzenia, w zakresie swej dziedziny, ukazujące proces śmierci i jego relację do istnienia człowieka.

Drugi blok prezentowanych akt opatrzony został tytułem: *Aspekty naukowe i kliniczne* (s. 17-77). Przytoczono tu pięć wystąpień w następującej kolejności: 1. H.

Angstwurm z Monachium: *Śmierć mózgu jako śmierć ludzkiego istnienia* (s. 17-21); 2. A. Shewmon z Uniwersytetu Kalifornijskiego: „*Śmierć mózgu*”: *ważny temat z nieważnymi wariacjami, zniekształcony przez semantyczne wieloznaczności* (s. 23-51); 3. R. J. White z Cleveland: *Koncepcja ludzkiej śmierci w odniesieniu do transplantacji organów* (s. 53-61); 4. D. H. Ingvar i S.E. Bergentz z Lundu: *Definicja śmierci i transplantacja organów. Doświadczenie ze Szwecji* (s. 63-72); 5. D. Ottoson ze Sztokholmu: *Perspektywy w badaniach mózgu*” (s. 73-77).

Końcowe wnioski sformułowane przez uczestników Grupy Roboczej zamieszczono w specjalnym wydzielonym trzecim bloku (s. 81-82). Kliniczna definicja śmierci, różnicowanie diagnozy śmierci i sztuczne przedłużanie funkcji organów, to główne tematy wyakcentowane w deklaracji uczonych.

Znaczną część prezentowanych akt stanowią, jak to określono, aspekty uzupełniające (s. 83-204). Blok ten został podzielony na aspekty prawne oraz łączne filozoficzne, teologiczne i moralne. W ramach pierwszego zamieszczono tekst G. Gerin z Triestu: *Noty wstępne o prawnych implikacjach transplantacji organów* (s. 87-92).

Natomiast drugi blok składa się z sześciu wystąpień: 1. J. Seifert z Międzynarodowej Akademii Filozoficznej z Lichtensteinu: *Czy „śmierć mózgu” jest rzeczywistą śmiercią? Krytyka definiowanie śmierci człowieka w terminach „śmierci mózgu”* (s. 95-143); 2. D. Ols z Angelicum: *Twierdzenia dogmatyczne, które winny być brane pod uwagę w refleksji nad transplantacją organów* (s. 145-151); 3. J.M. McDermott z Gregorianum: *Doktryna katolicka o śmierci* (s. 153-176); 4. J.M. Maldame z Tuluzy: *Refleksja filozoficzna i teologiczna na temat momentu śmierci* (s. 177-186); 5. L. Ciccone z Piacenzy: „*Śmierć mózgową*”: *czy jest wystarczająca dla stwierdzenia śmierci ludzkiej?* (s. 186-196); 6. I. Carrasco De Paula z Rzymu: *Zagadnienia etyczne śmierci mózgu* (s. 197-204).

Całość prezentowanych akt zamyka dodatek przytaczający deklarację końcową spotkania Grupy Roboczej z obraz w dniach 19-21 października 1985 r. na temat *Sztuczne przedłużanie życia i określenie dokładnego momentu śmierci* (s. 207-209). Dobrze się stało, że ona się tu znalazła, gdyż stanowi znakomite uzupełnienie wypracowanej podczas ostatnich obrad.

Papieska Akademia Nauk, zgodnie ze swym statutem, podejmuje liczne badania nad najnowszymi zagadnieniami, które rodzą się zwłaszcza w polu zainteresowań nauk przyrodniczych. Szczególnie, bezpośrednie odniesienie do człowieka oraz wielość jawiących się pytań etyczno-moralnych czy prawnych ma współczesna medycyna szeroko pojęta. Występuje to szczególnie na styku nowoczesnych możliwości technicznych z systemem wartości ludzkich, godnością człowieka i jego zobowiązań wobec innych.

Oczywiście, prezentowane w tym zbiorze myśli i stwierdzenia czy propozycje nie muszą być stanowiskiem Stolicy Apostolskiej, która szanuje wolność i swobodę prowadzonych badań naukowych (por. s. XII). Nie mogą one jednak naruszać pewnych norm i zasad podstawowych, a zwłaszcza nie szkodzić, i to w wszystkich płaszczyznach życia człowieka. Okazuje się, że Akademia stwarza możliwości dla szerokiej i nieskrępowanej wymiany badań, ich konfrontacji oraz oceny. W praktyce okazuje się, iż m.in. zawarte w tym zbiorze publikacje stanowią znaczący wyraz osiągnięć naukowych w całokształcie rozwoju myśli ludzkiej i jej doskonalenia się w procesie służebności dla człowieka, tak jako indywiduum, jak i dla ludzkości jako zbiorowości.

W prezentowanych materiałach występuje szeroka gama specjalistów, rekrutujących się z różnych środowisk naukowych i miejsc geograficznych. Widać tu także zróżnicowanie orientacji i szkół badawczych. Ważnym elementem jest praktyka uczonych i ich szerokie doświadczenie nie tylko dydaktyczne. Z zaprezentowanych analiz tchnie duch odpowiedzialności i świadomość podjęcia niezwykle granicznego tematu, o szerokich konsekwencjach dotykających każdego człowieka. Przecież śmierć dotknie każdego i to z samej jego natury. Jest wpisana w jego życie.

Jednym bez wątpienia ze szczególnie ważnych aspektów zagadnienia śmierci jest transplantacja organów. Pytania te dotyczą zwłaszcza dawcy. Tu postawiona kwestia przedłużania umierania, czy raczej sztuczne podtrzymywania pracy pewnych organów, przy wstępującej śmierci, aby wykorzystać je dla transplantacji. Wobec tego tematu nie można stosować uników, bo ostatecznie i tak on powróci, może z jeszcze większym natężeniem, wątpliwościami pytaniami.

Treść poszczególnych wystąpień ukazuje, że bogactwo przedstawicieli tak różnych nauk i dyscyplin spotyka się ostatecznie razem w człowieku. To on staje w centrum zainteresowania i zatroskania każdego odpowiedzialnego naukowca. Człowiek czeka na pomoc i odpowiedź szanującą jego godność, zwłaszcza wobec jawiących się trudności. Także w możliwościach technicznych nie można o niej zapomnieć.

Zaprezentowane materiały Grupy Roboczej są ważnym przyczynkiem w formułowaniu definicji śmierci i przeglądem wielu nauk tym się zajmujących. Jest to wyraz dochodzenia do kolejnych elementów wysiłku myślowego przez praktycznego człowieka w poznawaniu siebie samego, a zwłaszcza swego ostatniego etapu życia. Zagadnienie to nabiera wyjątkowej aktualności w kontekście kwestii eutanazji. Ostatnie decyzje władz państwowych czy stanowych wystawiają na poważną próbę godność człowieka, szczególnie w trudnych momentach cierpienia i zbliżania się śmierci. Autorzy wskazują, iż w tych momentach idzie o tego samego człowieka, który winien być tożsamy w swym prawie do życia i godnego umierania. Osiągnięte wyniki badawcze, tu zaprezentowane, wskazują tym wyraźniej na eutanazję, w całej jej brutalności zaprzeczenia śmierci człowieka.

Dobrze się stało, że Grupa Robocza otwarta jest na osiągnięcia i badania nauk przyrodniczych, a jednocześnie na praktykę oraz doświadczenia rzeczywistości konkretnej śmierci. Ten element nadaje jakby większej wiarygodności proponowanym przemyśleniom a zwłaszcza sformułowanej deklaracji końcowej. Jest tym ważne, jeśli uwzględni się współczesną mentalność tak obciążoną techniką, a szerzej możliwościami jakie ona przynosi. Oczywiście, nie można tu zapomnieć i o podstawowej randze aspektów filozoficznych, teologicznych, moralnych czy prawnych. W rzeczywistości śmierć człowieka ma odniesienie do nich wszystkich, do całego człowieka – co tak wyraźnie widać na kartach prezentowanych akt. Różnorodność artykułów i wystąpień ma jednak takie właśnie centralne ześrodkowanie. Dzieląc człowieka widzi go jednak zawsze jako całość. Zaproponowane tu przemyślenia, podobnie jak i z poprzedniej Grupy Roboczej, zapewne zostaną przyjęte z dużym uznaniem przez różne organa czy instytucje krajowe, zagraniczne o wymiarze światowym. Tu proponowane myśli mogą być inspiracją w formułowanych nowych propozycjach rozstrzygnięć wielu kwestii etyczno-moralnych czy prawnych.

Cennym uzupełnieniem akt są dołączone ryciny i szkice (por. s. 11-13), refleksje bibliograficzne (s. 45-51, 140-143) oraz przypisy. To ważny pomocniczy aspekt prezentowanych przemyśleń, który może być pomocny w ewentualnych własnych poszukiwaniach.

Do rąk czytelników trafiła ważna pozycja w badaniach nad zagadnieniami śmierci człowieka. Zaprezentowane tu wystąpienia i ich ogólny nurt nacechowany jest szacunkiem dla człowieka, mimo zróżnicowania poszczególnych dyscyplin. Same natomiast uwagi o śmierci mózgu są propozycjami i znaczącymi głosami w dyskusji. Ich zaawansowanie pozwoliło jednak na wypracowanie krótkiej deklaracji końcowej. Można zatem z powodzeniem sięgnąć do bogactwa refleksji, gdyż lektura poszczególnych wystąpień nauczyły może szacunku do każdego człowieka, do siebie samego także. Może warto przełożyć niektóre teksty na język polski.

Andrzej F. Dziuba